

Archiwum Akt Nowych, zespół: Ambasada RP w Berlinie, jedn. Raporty prasowe Konsulatu RP w Olsztynie dotyczące głównie spraw polskich i niemieckich. Opracowanie na temat położenia ludności polskiej w Prusach Wschodnich, sygn. 474/2294, k. 16 - 18.



INSTYTUT PÓŁNOCNY

im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie



ARCHIWUM
PAŃSTWOWE
W OLSZTYNIE

169/16

W traktacie Wersalskim na podstawie art. 94 teren Warmji i Mazur przypadł w udziale plebiscyt. Niemcy teraz rozpoczęli pracować całym aparatem urzędników, mających ludność i zamieszkałych od lat na terenie; ze strony polskiej przysłano ludzi, którzy absolutnie nie znali ludzi i terenu. Poza tym zalecono z plebiscytem do 11. lipca 1920 r. i podczas gdy w r. 1919 byłby plebiscyt wypadł na naszą korzyść, to w rok później sytuacja polityczna Polski i propaganda niemiecka zmieniły nastroj ludności. Przyznaje to nawet przywódca Heimatkriegsamt Max Worgitzki w swojej bransurce "Geschichte der Abstimmung in Ostpreussen" /str. 20/. Teren plebiscytowy Olsztynski liczył 603 17 mieszkańców. W Olsztynie zorganizowano Radę Ludową, na czele której postawiono ks. prob. Baranowskiemu z Braniewa i trzech innych księży. Już 24. listopada 1920 r. zwołano pierwsze zebranie ludowe, w którym wzięli udział także socjaliści niemieccy, którzy obiecali poprowadzić popieranie sprawiedliwych sądów Polaków. Wybory do sejmiku powiatowego wykazały, że ludność budzi się do uświadomienia narodowego. W powiecie Olsztynskim padło w wyborach 4. maja 1919 r. na listę polską 4185 głosów, podczas gdy Niemcy otrzymali 7257 głosów. Sejmik powiatowy składał się z 11 Polaków i 20 Niemców.

Tymczasem pracowali i Niemcy całą parą sił. W Olsztynie utworzono organizację "Der Ostdeutsche Heimatkriegsamt". Do zarządu wszedł znany pisarz i publicysta Max Worgitzki. Najważniejszą czynnością tej nowej organizacji było jak najdalej posunąć termin głosowania. W pierwszej połowie 1919 r. zesłał Rząd pruski propagandę Heimatkriegsamtu wielką kwotą pieniędzy. Po wiecach nianowano tajnych mówców i ich zastępców itp.

170
Ciosem dla polskiej propagandy był fakt, że mogli głosować także rodowici Warmjacy zamieszkali poza granicami Warmji. Zespół tych ludzi składał się przeważnie z Warmjaków zgermanizowanych w Nadrenji i Westfalji. I tak głosowało w dniu 11. lipca 1920 r. 128 000 poza miejscowych Warmjaków z małymi wyjątkami na listę niemiecką.

10. stycznia 1920 r. nastąpiła ratyfikacja traktatu pokojowego i Wersalu i już 12. lutego przybyła Komisja plebiscytowa do Olsztyna. Do tej Komisji należeli przedstawiciele Anglii, Francji, Włoch, Japonji. Komisja plebiscytowa sympatyzowała oprócz kilku francuzów z Niemcami, co przyznaje też w swojej broszurze Max Worgitzki.

W Polsce tymczasem szalała wojna bolszewicka. Przez granicę przybywali codziennie dezertersi, którzy opowiadali niemożliwe rzeczy o strasznych stosunkach w Polsce, twierdząc, że Niemcy im dawali pracę i zarobek w propagandzie antypolskiej.

7. marca 1920 zdarto chorągiew powiewającą z Konsulatu Polskiego w Olsztynie, 13. kwietnia przyszło do starcia między Niemcami a garstką Polaków - amatorów, którzy wyjechali do Biskupca celem odogrania tanie sztuki teatralnej p. t. "Obroń Częstochowy". Przytem zdemolowany został hotel "Bischofsburgerhof". Teror niemiecki trwał do plebiscytu. W ostatnich 2 tygodniach urządzali Niemcy codziennie 7 zebrań. Samochodami wyjeżdżali mówcy wykwalifikowani na osobnych kursach na wioski celem uprawiania propagandy wśród ludności. Wreszcie przyszedł plebiscyt, który Niemcom przyniósł zwycięstwo, bo z całego terenu głosowało 362 209 osób za Niemcami a tylko 7 980 za Polakami. W powiecie Ol-

olsztynskim padło razem 5 244 głosów polskich, w powiecie Reszelskim 758 głosów polskich. Plebiscyt był dla nas stracony. Jako pamiątkę poplebiscytową powstało muzeum poplebiscytowe, mieszczące się w Zanku Olsztynskim, w tym samym Zanku, którego bronił kilkanaście lat wcześniej Kopernik przed Niemcami-Krzyżakami. Nagromadzono w nim kije i polski rzekomo bojówek polskich, fotografie działaczy, czasopiisma polskie i niemieckie itd.

Organizacją polską na terenie pozostał Związek Polaków w Prusach Wschodnich założony 18. października 1921 r. Prezesem wybrano przy założeniu ks. prob. Osińskiego z Butryna. Teraz rozpoczęła się walka o zarejestrowanie Związku Polaków w Sądzie. W końcu po zmianie kilku punktów ustawy Związku Polaków i po przesłaniu rocznej walce do dopiero 24. maja 1922 r. został Związek Polaków zarejestrowany w Sądzie pod Nr. 44. Przy założeniu liczył Związek 20 członków, dzielących się oo do składek miesięcznych na 3 kategorie. Obecnie liczy Związek Polaków, działnica IV. 236 członków. Dnia 2. grudnia 1922 r. założono Związek Polaków w Niemczech, jako organizację łączącą całą młodzież polską w jeden Związek. Związek ten dzieli się na 5 dzielnic - został zarejestrowany w sądzie berlińskim dnia 6. listopada 1923 r.

W r. 1922 upłynął w myśl art. 91 Traktatu Warszawskiego termin opcji. Wielu z najgorliwszych Polaków optowało za Polską. Rozpoczęła się emigracja do kraju. Pozostała w Prusach Wschodnich tylko mała garstka najodważniejszych. Wybory z dnia 20. lutego 1921 r. wykazały mimo przystatku wzrost głosów polskich na Warmji. W całych Prusach Wschodnich oddano w dniu 20. lutego 12 594 głosów na polską listę.



INSTYTUT PÓŁNOCNY

im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie



ARCHIWUM
PAŃSTWOWE
W OLSZTYNIE